

Leśnicy wypuścili na wolność uratowanego Bielika

Kilka dni temu leśnicy z Nadleśnictwa Krynki (RDLP w Białymstoku) nad zalewem Ozierany wypuścili na wolność bielika zwyczajnego. Dwuletni ptak przez niemal miesiąc był pod opieką pracowników nadleśnictwa.

Wycieńczonego ptaka nad zamrzniętym Bugiem, w okolicach Drohiczyzna znaleźli spacerowicze. Bielik od razu trafił pod opiekę weterynarza. **Jego stan oceniono jako bardzo słaby z objawami hipotermii**, brakiem reakcji na ogólne oględziny (ptak nie wstawał, nie miał czucia w skokach, nie stawiał oporu). Podczas udzielania pierwszej pomocy bielik otrzymał środki wzmacniające.

Następnie przez trzy tygodnie ptak przebywał w Ośrodku Rehabilitacji Dzikich Ptaków i Ssaków „Przytulisko” w Studzionce (Nadleśnictwo Krynki), gdzie przeszedł rehabilitację.

Podczas leczenia najważniejsze były cztery pierwsze doby. **Ptak został umieszczony w ciepłym i zamkniętym pomieszczeniu**. Drugiego dnia samodzielnie zaczął jeść ryby podawane przez pracownika „Przytuliska”. Bielik musiał mieć rozdrabniany pokarm, gdyż nadal miał problem ze skokami.

W piątej dobie rehabilitacji ptak został przeniesiony do woliery, gdzie zaczął używać skrzydeł, regularnie przyjmować pokarm i oddawać się ulubionym kąpielom, które dla postronnego obserwatora były zjawiskowe. Do dnia wypuszczenia bielika na wolność, pracownicy „Przytuliska” prowadzili codzienny monitoring stanu jego zdrowia i prace opiekuńczo-pielęgnacyjne.

Bielika podczas jego rehabilitacji wsparli także uczestnicy nieoficjalnych mistrzostw świata w wędkarstwie podlodowym w Wiżajnach. Akcja pod hasłem "Ryby dla bielika" okazała się sukcesem. Jednodniowe łowienie zapewniło bielikowi pokarm na kilka kolejnych dni, w ciągu których odzyskiwał siły i czucie w skokach.

Bielik zwyczajny (*Haliaeetus albicilla*), to jeden z największych, lęgowych ptaków szponiastych. Najczęściej spotykany na otwartych, zalesionych równinnych terenach Europy i Azji, znajdujących się w pobliżu rzek i jezior. Bielik zwyczajny – błędnie nazywany orłem – jest ptakiem drapieżnym należącym do rodziny jastrzębiowatych (podrodziny myszołowów i orłanów), którego przeciętna długość życia szacowana jest na 30-40 lat. Ciekawe wydają się doniesienia naukowe, które wskazują, że **średnica największego, odnalezionego gniazda bielika miała prawie trzy metry, wysokość zaś wynosiła sześć metrów, a waga osiągnęła dwie i siedem dziesiątych tony.**

Tekst: Arkadiusz Juszczyk

Fot.: Jarosław Klej

Nadleśnictwo Krynki

